

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/upamietnianie/biezaca-dzialalnosc-biu/177516,Hold-ofiarom-Marszu-Smierci-19-stycznia-2023.html>
19.04.2024, 21:54

Hołd ofiarom „Marszu Śmierci” - 19 stycznia 2023

















19 stycznia 2023 r. delegacja w składzie: Jan Kwaśniewicz – naczelnik Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN w Katowicach wraz z p. Barbarą Adamczyk – Prezes Oddziału w Katowicach Towarzystwa Opieki nad Oświęcimiem, p. Adamem Pazerą – przedstawicielem Wojewody Śląskiego oraz p. Janem Delowiczem – pracownikiem Muzeum Miejskiego w Żorach złożyła hołd ofiarom „Marszu Śmierci”.

W 78. rocznicę ewakuacji obozu KL Auschwitz-Birkenau odwiedzono groby wojenne i pomniki znajdujące się w miejscowościach: Pszczyna – Suszec – Żory – Żory Rój – Świerklany – Markłowice – Wodzisław Śląski. Przy każdym obiekcie w asyście przedstawicieli lokalnych samorządów złożono kwiaty i zapalono znicze. W wydarzeniu wzięli między innymi: p. Dariusz Skrobol – Burmistrz Pszczyny, p. Szymon Sekta – Sekretarz Starostwa Powiatowego w Pszczynie, p. Marian Pawlas – Wójt Gminy Suszec, p. Daniel Wawrzyczek – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Żory, p. Tomasz Pieczka – Wójt Gminy Świerklany, p. Monika Salamon-Skorupa – Urząd Gminy Markłowice, p. Izabela Kalinowska – wiceprezydent Wodzisławia Śląskiego.

W sierpniu 1944 roku Niemcy przewidując przegraną w II wojnie światowej zaczęli ewakuować więźniów obozów koncentracyjnych. Proces ten wiązał się również cofaniem się jednostek wojsk niemieckich w głąb terenu III Rzeszy. 17 stycznia miał miejsce ostatni apel w obozie KL Auschwitz- Birkenau, w którym wzięło udział ponad 66000 osób. Tegoż dnia padł rozkaz wyprowadzenia z obozu wszystkich zdolnych do marszu. Więźniowie eskortowani przez SS wyruszyli w kierunku Wodzisławia Śląskiego. Ich gehennę, w trakcie której życie straciło

ok. 15000 osób, historia nazwała „Marszem śmierci”. Z około 56000 osób sformowano grupy, którym rozdysponowano skąpe racje żywnościowe. Kolumny wyruszyły 18 stycznia 1945 r.

w kierunku Pszczyny, w której rozdzieliły się na dwie trasy. Jedna wiodła przez Żory, a

druga przez Jastrzębie-Zdrój. Ostatni więźniowie do Wodzisławia dotarli 23 stycznia, gdzie więźniów załadowano do wagonów węglowych, które wyruszyły w stronę Moraw i Austrii. Był to mroczny czas. Wielu nie wytrzymało trudów nieludzkiej drogi. Umierali z wyczerpania, mrozu i głodu. Ich życie przerywali konwojenci dokonując częstych egzekucji. Świadectwo o ich tragicznym losie przechowała miejscowa ludność, która tym, co szli przekazywała jedzenie, ciepło i słowo otuchy. Uciekinierom udzielała schronienia. Tym, których ziemski los się zakończył pochówek, a po latach pomniki.